

Ks. Adam KUBIŚ
Papieska Akademia Teologiczna

WKŁAD PAPIEŻA JANA XXIII W DZIEŁO II SOBORU WATYKAŃSKIEGO (W czterdziestolecie otwarcia)

Kiedy jesienią 1958 roku – 20 października – zebrani na konklawe kardynałowie wybrali na papieża Angelo Roncalli, 77-letniego patriarchę weneckiego, środki masowego przekazu scharakteryzowały z miejsca jego pontyfikat jako „przejściowy”. Konklawe trwało kilka dni. Był chyba impas w wyborze, więc zdecydowano się na człowieka w podszym wieku. Jego krótkie rządy na stolicy piotrowej miały pozwolić na bardziej dogłębne zastanowienie się nad wyborem jego następcy, którego osobowość mogłaby sprostać wymogom stawianym przez sytuację Kościoła we współczesnym świecie.

Nikt wtedy nie przypuszczał, że ten tzw. „przejściowy” pontyfikat, który *nota bene* czasowo nie trwał długo, bo zaledwie cztery lata i siedem miesięcy, będzie miał przełomowe znaczenie, i to nie tylko w historii Kościoła katolickiego, ale do pewnego stopnia i dla całego chrześcijaństwa. A stał się takim właśnie ten pontyfikat głównie dzięki II soborowi watykańskiemu, który Jan XXIII zwołał i przygotował, a także rozpoczął. Pierwsza sesja tego soboru (11 X – 8 XII 1962) odbyła się bowiem jeszcze pod jego przewodnictwem (papież zmarł 3 czerwca 1963 r.).

Wprawdzie chyba jeszcze za wcześnie – z braku stosunkowo niewielkiej perspektywy czasowej – podejmować próbę określenia w szczegółach pełnego znaczenia i roli Vaticanum II we wszystkich ich implikacjach, to jednak już dzisiaj można powiedzieć, że zakończył on tzw. „epokę trydencką” w Kościele, rozpoczętą soborem trydenckim (1545–1563), który odbył się celem przezwyciężenia kryzysu wywołanego rewolucją religijną reformacji, kiedy ta podzieliła chrześcijaństwo zachodnie na katolicyzm i protestantyzm, nie tylko rozmaitych denominacji, lecz także bardzo istotnie, w sensie teologicznym, zróżnicowanych „społeczności kościelnych”.

Przejdźmy wszakże teraz – po krótkim wstępie – do właściwego tematu, tzn. wkładu papieża Jana XXIII w II sobór watykański. Najpierw trzeba będzie omówić przygotowania do tego niezwykłego wydarzenia eklezjalnego, ponieważ Jan XXIII bezpośrednio je inspirował i nimi kierował. W dalszej kolejności należy powiedzieć, co się dokonało za jego życia podczas pierwszej sesji soborowej.

1. Same przygotowania do II soboru watykańskiego trwały trzy lata (1959–1962). Podzielić je można wyraźnie na dwa podokresy: sondażowy, trwający tylko jeden rok (1959–1960) i przygotowawczy, który był dłuższy, bo faktycznie przekroczył dwa lata (1960–1962).

Zapowiedź zwołania soboru Jan XXIII ogłosił w dniu 25 stycznia 1959 r. w bazylice św. Pawła za murami, podczas nabożeństwa kończącego w Rzymie oktawę modlitw o zjednoczenie chrześcijan. Wiadomość o tym wywołała wielkie wrażenie, śmiem twierdzić, że większe poza Kościołem katolickim niż w nim samym. W związku z tą zapowiedzią snuto różne domysły. Starano się przede wszystkim odczytać intencję papieża. Pytano więc, jaki cel zamierza osiągnąć przez zapowiedziany sobór. Najczęściej mówiono, że będzie to sobór ekumeniczny, który podejmie się zadania zjednoczenia podzielonych chrześcijan. W samej rzeczy papież zdecydował zwołanie powszechnego soboru Kościoła katolickiego. Późniejsze wydarzenia pokazały wszakże i to, że Jan XXIII pragnął również uczestnictwa w soborze odłączonych chrześcijan, ale tylko jako pierwszy krok do zjednoczenia różnych Kościołów i społeczności chrześcijańskich.

W kilka miesięcy po zapowiedzi zwołania soboru Jan XXIII powołał do życia (17 V 1959) komisję sondażową powszechnego soboru (*Commissio antepreparatoria pro Concilio oecumenico*), do której zadań należało: podjęcie kontaktów z katolickim episkopatem różnych narodowości, celem zasięgnięcia rady i otrzymania sugestii; zebranie propozycji sformułowanych przez dykasterie Kurii Rzymskiej; naszkicowanie ogólnych zarysów problematyki soborowej po zasięgnięciu także opinii wydziałów teologicznych i uniwersytetów katolickich; zaproponowanie składu różnych organów (komisji, sekretariatów itp.), które z kolei podjęłyby się bliższego przygotowania prac, dla których sobór zostanie zwołany. Na czele Komisji sondażowej, liczącej dziewięciu członków, stanął kard. Domenico Tardini, ówczesny sekretarz stanu. Sekretarzem tej Komisji został mianowany mons. Pericles Felici, audytor Roty Rzymskiej.

Spełniając postawione sobie zadanie Komisja sondażowa wiosną 1959 r. wysłała w imieniu papieża trzy różne pisma z prośbą o nadysłanie wypowiedzi na temat soboru do wiosny 1960 r. Adresatami ich

byli: biskupi i równi im rangą w rządach Kościołem prałaci (18 VI 1959); kongregacje Kurii Rzymskiej (29 V 1959); kościelne uniwersytety i wydziały teologii katolickiej (18 VII 1959). Nadesłane wypowiedzi – obok dokumentów papieskich – stanowią zdecydowaną większość serii sondażowej źródeł do studiów nad Vaticanum II (*Series I: antepreparatoria*). Zostały one wydane drukiem, który został objęty tajemnicą (*sub secreto*) staraniem Sekretariatu papieskiej Komisji centralnej, przygotowującej II sobór watykański. Całość edycji liczy szesnaście tomów. Na duże uznanie zasługuje szybkość, z jaką dokonano publikacji. Dokumentacja sondażowa została bowiem wydana w przeciągu dwóch lat (1960–1961), by służyć soborowym pracom przygotowawczym.

W związku z powyższą dokumentacją pozwolę sobie zwrócić uwagę na wyjątkową reprezentatywność, jak i specyficzność objętego nią materiału. Teksty dokumentacji są autorstwa całego episkopatu Kościoła katolickiego, dykasterii Kurii Rzymskiej i wyższych uczelni katolickich. W tym stanie rzeczy trudno sobie wyobrazić bardziej kompletny i autorytatywny sondaż opinii Kościoła. Poszczególne wypowiedzi mają jednak, w przeważającej mierze, charakter krótkich haseł, postulatów czy deklaracji. Niemniej znajdują się wśród nich także i pogłębione studia na określony temat, zwłaszcza ze strony uczelni katolickich. W sumie cały ten materiał stanowi autentyczne świadectwo i wyraz wiary Kościoła katolickiego w latach 1959–1960. Dodam jeszcze, że tego rodzaju sondażu opinii nie było dotychczas w Kościele.

Jak powiedziałem, zbieranie materiałów przez komisję sondażową trwało niespełna jeden rok. Z chwilą zakończenia prac Komisja ta przestała istnieć. W jej miejsce papież Jan XXIII powołał 5 czerwca 1960 r. dziesięć komisji przygotowawczych i dwa sekretariaty. Zasadniczym celem tych organów, których działalność rozpoczęła bezpośrednio przygotowania soborowe, było przestudiowanie tematów wskazanych przez papieża i dokumentację na sobór, ze szczególnym uwzględnieniem życzeń biskupów i uwag dykasterii kurii rzymskiej. Studium to miało zakończyć się przygotowaniem tzw. schematów (*schemata*), czyli projektów ewentualnych dokumentów soborowych.

Szczególne zadania zostały postawione przygotowawczej komisji centralnej oraz przygotowawczej komisji nauki wiary i moralności, zwanej skrótowo komisją teologiczną. Zadanie pierwszej z nich polegało na koordynacji prac poszczególnych komisji i sekretariatów oraz – po gruntownym przemyśleniu – na referowaniu ich wyników papieżowi dla ustalenia problematyki obrad soborowych. Do komisji tej należało również opracowanie regulaminu soboru. Pracom jej prze-

wodniczył sam papież, ewentualnie delegowany przez papieża kardynał, którym był z reguły sekretarz stanu A. J. Cicognani. Sekretarz komisji centralnej nazywał się sekretarzem generalnym. Został nim P. Felici. Jeżeli idzie o przygotowawczą komisję teologiczną, to miała ona zasadniczo dwa zadania. Pierwsze polegało na przygotowaniu pod obrady soborowe dokumentów o znaczeniu doktrynalnym. Z kolei drugie jej zadanie polegało na przeglądnięciu wszystkich schematów przygotowanych na obrady soborowe przez pozostałe komisje i sekretariaty pod względem ich poprawności teologicznej. Działalność wszystkich komisji i sekretariatów trwała dwa lata.

Rezultaty ich pracy zostały z polecenia papieża opublikowane drukiem w latach 1964–1969 przez sekretariat generalny II soboru watykańskiego, w II serii zwanej przygotowawczą (*Series II: praeparatoria*). Należy jednak zauważyć, że seria przygotowawcza nie jednako relacjonuje o pracach przedsoborowych komisji i sekretariatów. W całości odtwarza tylko obrady Komisji centralnej łącznie z przemówieniami Jana XXIII, papieża, które podczas nich wygłosił i dokumenty papieskie związane z okresem przygotowawczym Vaticanum II. Materiał utrwalający posiedzenia komisji centralnej ukazuje ją do pewnego stopnia jako małą aulę soborową, ponieważ skład jej obejmował ok. 150 osób, a zwłaszcza przewodniczących komisji i sekretariatów przygotowawczych. Z tego względu obrady jej informują o ważniejszych problemach, z którymi borykały się organy przygotowujące sobór. W większości problemy te zjawily się także podczas samych obrad soborowych i to łącznie z całą ich kontrowersyjnością, która odnosiła się głównie do schematów przygotowanych przez komisję teologiczną i sekretariat dla jedności chrześcijan.

Jeżeli idzie o pracę innych komisji i sekretariatów przygotowujących problematykę merytoryczną II soboru watykańskiego, to nie zostały one, jak powiedziałem, w podobny sposób odtworzone i utrwalone w serii przygotowawczej, która zawiera tylko same schematy. Niemniej publikacja ta jest bardzo cenna, ponieważ dzięki niej posiadamy kompletny ich zestaw. W sumie 76 tekstów.

Przyglądając się bliżej zestawieniu rezultatów prac komisji i sekretariatów przygotowujących Vaticanum II, zauważa się przede wszystkim szerokie różnicowanie merytoryczne schematów. Za ilustrację może posłużyć w tym względzie np. zestawienie obok siebie schematu *O depozycie wiary i jego autentycznym strzeżeniu* (*De deposito fidei pure custodiendo*) i schematu *O stroju i tonsurze duchownych* (*De habitu et tonsura clericali*), opracowanych odpowiednio

przez komisję teologiczną i komisję dyscypliny kleru i ludu chrześcijańskiego. Głębokie różnice widać także w metodzie opracowania podjętych tematów. Wreszcie fakt istnienia wielu organów przygotowawczych pociągnął za sobą z konieczności równoległe podejmowanie tych samych lub zbliżonych do siebie wątków treściowych.

W opracowaniu powyższym wszakże nie to stanowi rzecz najważniejszą. Pozostaje bowiem faktem, że komisje i sekretariaty przygotowawcze – niezależnie od tego, jakie miałyby się zdanie odnośnie do ich składu personalnego – stanowiły oficjalną reprezentację Kościoła, że praca, jaką włożyły w przygotowanie schematów, była olbrzymia, o czym m.in. świadczy ilość odbytych posiedzeń, i wreszcie, że wypracowane teksty były pomyślane jako projekty ewentualnych dokumentów soborowych, a więc – w zamierzeniu papieża Jana XXIII i ich twórców – miały się stać, po soborowej dyskusji i wprowadzonych przez nią zmianach, wyrazem uroczystego nauczania Magisterium. I choć wiele z nich w ogóle nie weszło pod obrady soboru, a te, które były dyskutowane, ulegały z reguły gruntownej przeróbce lub nawet zostały odrzucone, to przecież pozostają świadectwem tego, co Kościół na etapie przygotowań do Vaticanum II o sobie myślał i jak zamierzał się zreformować. W szczególności nie wolno tu pominąć milczeniem faktu, że cały szereg wysuniętych w schematach propozycji stało się rzeczywiście treścią nauczania soborowego¹.

2. Za pontyfikatu Jana XXIII odbyła się I sesja Vaticanum II, która miała miejsce w dniach od 11 października do 8 grudnia 1962 r., i w oparciu o nią rozpoczęły się w okresie międzysesyjnym ważne prace reorganizujące sobór. Szczegółowo o tym informuje I wolumen Akt soborowych (*Acta synodalia*), wydany troską i staraniem Archiwum Vaticanum II, a obejmujący cztery tomy różnego rodzaju materiałów źródłowych. Są to: schematy, czyli projekty przyszłych dokumentów; relacje składane o nich przez odnośne komisje; mowy ustnie wygłoszone przez papieża i biskupów w auli soborowej; uwagi złożone na piśmie przez ojców soborowych; elaboraty syntetyczne; zgłaszane poprawki do dyskutowanych tekstów; głosowania i tzw. *monita*, czyli

¹ Szczegółowe opracowanie przedstawionej problematyki znajduje się w studiach monograficznych autora: *Wprowadzenie do „Lumen gentium” konstytucji dogmatycznej o Kościele*, [w:] *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Kościele*, Kraków 1971, s. 28–40; *Kościół jako Sakrament w przedprzygotowawczej dokumentacji II soboru watykańskiego*, „*Analecta Cracoviensia*” 8:1976, s. 189–216; *Sakramentalna struktura Kościoła w schematach komisji przygotowawczych II soboru watykańskiego*, „*Analecta Cracoviensia*” 9:1977, s. 237–290.

różnego rodzaju komunikaty prezydium soboru, a zwłaszcza sekretarza generalnego. Na początku woluminów są zebrane dokumenty o charakterze bardziej ogólnym, odnoszące się do I sesji, zwłaszcza protokoły z sesji publicznych i posiedzeń plenarnych.

Po uroczystym otwarciu przez papieża Jana XXIII Vaticanum II, w obecności ok. 2500 uprawnionych do udziału w soborze biskupów, biegłych teologów, delegatów – obserwatorów niekatolickich Kościołów i społeczności chrześcijańskich, różnego stopnia delegacji rządowych i korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej, rozpoczęła się w następnych dniach praca soboru od wyboru członków dziesięciu ustanowionych przez papieża komisji, sekretariatów oraz innych organów soborowych. Zatwierdzony został także w swojej dalszej działalności Sekretariat dla jedności chrześcijan. Dopiero na posiedzeniu ogólnym 22 października 1962 r. przedstawiono ojcom soborowym do dyskusji jako pierwszy schemat o liturgii świętej. W sumie podczas I sesji ojcowie przedyskutowali pięć schematów. Obok wspomnianego schematu o liturgii, były to schematy: o źródłach objawienia, o środkach społecznego przekazu, o zjednoczeniu z Kościołami wschodnimi i o Kościele.

Na szczególną wzmiankę zasługuje tutaj przemówienie inauguracyjne papieża Jana XXIII z okazji uroczystego otwarcia soboru (11. 10. 1962) i dyskusja nad schematem o źródłach Objawienia (14–21. 11. 1962). W przemówieniu inauguracyjnym papieża znalazło się wiele wątków merytorycznych. I tak mówił najpierw o soborach ekumenicznych w ogólności, początkach i przyczynie zwołania II soboru watykańskiego, odpowiednim czasie konieczności odbycia soboru, głównych celach soboru – obronie nauki i jej promocji, powodach postulujących współcześnie promocję wiary, dlaczego błędy teologiczne powinny być odrzucane, wreszcie o stosowności popierania jedności w ludzkiej i chrześcijańskiej wspólnotcie. Sformułowanie papieskiej mowy inauguracyjnej, które zostało uznane za najważniejsze i w pewnym sensie stanowi kwintesencję nauczania Vaticanum II, brzmi następująco: „Należy troszczyć się, by pewna i niezmienna nauka, która zobowiązuje do wiernego posłuszeństwa, była tak badana i wykładana, jak tego domagają się współczesne czasy. Czym innym bowiem jest sam depozyt wiary lub prawd, które zawierają się w naszej czcigodnej nauce, a czym innym sposób, w jaki są formułowane, jednakże w niezminionej treści i tym samym ujęciu. Temu sposobowi trzeba będzie poświęcić wiele wysiłku i cierpliwie, jeżeli zajdzie taka potrzeba, postarać się o jego wypracowanie. Chodzi o to, aby wprowadzić te metody wykładu, które możliwie najlepiej pozostają w zgodzie z nauczaniem,

które z natury swej ma charakter pastoralny”². Moją interpretację cytowanego fragmentu z papieskiego przemówienia potwierdza kard. Karol Wojtyła pisząc co następuje:

Wmyślając się w całokształt soborowego magisterium, widzimy, że Pasterze Kościoła chcieli w nim nie tyle i nie tylko odpowiedzieć na pytanie: w co należy wierzyć? jaki jest właściwy sens takiej lub innej prawdy wiary? Czy tym podobnie – ile raczej *starali się odpowiedzieć na bardziej złożone pytanie: co to znaczy być wierzącym? być katolikiem, być członkiem Kościoła?* Na to pytanie starali się dać odpowiedź w szerokim kontekście współczesności – tak zresztą, jak odpowiedzi tej domaga się złożony charakter pytania³.

Jeżeli idzie o prace nad schematem o źródłach Objawienia (14–21 11 1962 r.), to po tygodniowej dyskusji, niekiedy bardzo burzliwej, odbyło się głosowanie, w którym prawie dwie trzecie głosujących wypowiedziało się przeciw kontynuowaniu dyskusji nad tym tekstem. Nie była to jednak statutowo wymagana większość. W tej sytuacji papież Jan XXIII zdecydował się na osobistą interwencję, aby rozładować panujące napięcie na auli soborowej. Po prostu zdjął z porządku obrad dyskutowany schemat, powołując zarazem specjalną Komisję mieszaną z reprezentantów obu przeciwstawnych sobie orientacji do opracowania nowego schematu o źródłach Objawienia. Pozwoliło to soborowi uniknąć impasu, w jakim się znalazł. Najbardziej zostały zaawansowane prace nad schematami o liturgii i środkach społecznego przekazu. Ten ostatni schemat został nawet przyjęty przez głosowanie, ale tylko co do swej istoty (*quoad substantiam*). Opracowująca go komisja otrzymała polecenie dalszego ulepszenia tekstu, zgodnie z zaleceniami dyskusji. Schemat o jedności z chrześcijanami wschodnimi, zaczynający się od słów: „Aby wszyscy byli jedno” (*ut unum sint*), krótka dyskusja zaleciła połączyć z innymi schematami podejmującymi problematykę ekumeniczną.

Wreszcie rozpoczęta dyskusja (1–7. 12. 1962) nad schematem o Kościele (*Schema constitutionis „de Ecclesia” propositum a Commissione*

² „Oportet, ut haec doctrina certa et immutabilis, cui fidele obsequium est praestandum, ea ratione pervestigetur et exponatur, quam tempora postulant nostra. Est enim aliud ipsum depositum Fidei, seu veritates, quae veneranda doctrina nostra continentur, aliud modus, quo eadem enuntiantur, eodem tamen sensu eademque sententia. Huic quippe modo plurimum tribuendum erit et patienter, si opus fuerit, in eo elaborandum; scilicet eae inducendae erunt rationes res exponendi, quae cum magisterio, cuius indoles praesertim pastoralis est, magis congruant” (*Summi Pontificis Ioannis XXIII allocutio in solemni ss. Concilii inauguratione, w: Constitutiones – decreta – declarationes*, TPV 1966, s. 865). Tłumaczył ks. A. Kubiś.

³ Kardynał Karol Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 13.

theologica) okazała się najważniejsza dla dalszych prac soborowych. Pokazała bowiem, zwłaszcza w wypowiedziach kard. L. Suenensa, prymasa Belgii i kard. J. M. Montiniego, późniejszego papieża Pawła VI, że II sobór watykański powinien być soborem eklezjologicznym, tzn. przedstawić Kościół od wewnątrz (*ad intra*), jego naturę i misję tak, jak je ukazuje Objawienie Boże, i na zewnątrz (*ad extra*), czyli w jego wielorakich i zróżnicowanych relacjach ze światem, wskazując przy tym ważniejsze problemy w tym względzie.

Korzystając z doświadczeń I sesji, papież Jan XXIII ustanowił pod jej koniec Komisję koordynacyjną, która spełniała analogiczną rolę do roli Komisji centralnej z okresu przygotowań soborowych. Jej przewodniczącym został sekretarz stanu, kard. A. J. Cicognani. Prace soborowe były prowadzone intensywnie dalej, mimo że już w czasie I sesji publiczną stała się wiadomość o ciężkiej, nieuleczalnej chorobie papieża Jana XXIII⁴.

*
* *

Refleksje na temat wkładu papieża Jana XXIII w dzieło II soboru watykańskiego pozwolę sobie scharakteryzować niektórymi myślami, jakie w tym względzie sformułował kard. P. Felici, główny „architekt” – że się tak wyrażę – Vaticanum II. Jak wiadomo z dotychczasowych wywodów, był on sekretarzem najpierw Komisji sondażowej, później centralnej Komisji przygotowawczej i wreszcie sekretarzem generalnym soboru.

Zdaniem P. Feliciego papież Jan XXIII dla soboru żył i za sobór ofiarował swoją śmierć. Soborem się nie tylko się interesował, ale także brał w nim czynny udział na różne sposoby. W szczególności śledził jego obrady za pośrednictwem telewizji, którą zainstalowano dla tego celu w jego apartamentach. Gdy wylaniały się kwestie sporne, umiał je z taktem rozstrzygać ku zadowoleniu zainteresowanych stron. Największą jednak jego zasługą było to, że najpierw w pracach przygotowawczych, a potem już w samych obradach soborowych stał się niejako „duszą” wszystkich przedsięwzięć i potrafił zyskać dla nich całą społeczność Kościoła, zwłaszcza najbliższych swoich współpracowników.

⁴ Por. *Le Concile Vatican II. Synthèse historico-théologique des travaux et des documents*, Paris 1966, s. 167–185, 306–321, 186–196, 219–230, 197–218.

Myślą przewodnią Jana XXIII, która w związku z II soborem watykańskim – po ludzku mówiąc – stała się kwintesencją programu prac soborowych, jest – jak wiadomo – *aggiornamento* (po włosku), czy *accomodata renovatio* (po łacinie). W tłumaczeniu na język polski znaczy to tyle, co: „uwspółcześnienie” czy „przystosowana odnowa”. Oczywiście chodzi w tym przypadku o reformę Kościoła. Wobec skomplikowanej sytuacji, jaka wytworzyła się w Kościele katolickim po Vaticanum II, ważną rzeczą jest zdanie sobie sprawy z sensu, jaki tym słowom nadawał Jan XXIII. W jego przekonaniu Kościół przystosowuje się autentycznie do warunków współczesnego świata tylko wówczas, jeżeli karmi się prawdziwą nauką Chrystusa, płonie Jego gorącą miłością, respektując zarazem i będąc posłusznym woli Chrystusa i woli tych, którzy w jego imieniu sprawują „świętą władzę”. Każde ustępstwo namiętnościom ludzkim, „nauce miłej dla ucha”, przypadkowym sytuacjom, jakie stwarza życie i które nie są zgodne z planem zbawczym Boga, stanowią nie odnowę Kościoła, lecz dewiację duchową, która rujnuje Kościół.

Jak wspomniałem, papież Jan XXIII ofiarował swoje życie za Kościół. Na kilka dni przed jego śmiercią – dokładnie 25 maja 1964 r. – cytowany P. Felici wysłał mu list z życzeniami powrotu do zdrowia. W odpowiedzi wielki i „święty” papież – ogłoszony błogosławionym przez Jana Pawła II w roku 2002 – oświadczył, że właśnie teraz, na łożu śmierci „i to przede wszystkim teraz” (*anche e soprattutto adesso*), pracuje dla soboru. Kilka dni później zasnął w Panu w ciężkich cierpieniach. Światło, które świeciło w oknie ostatniego piętra Pałacu Apostolskiego, wieczorem 3 czerwca 1963 r., a więc w dniu zgonu, dla tłumów płaczących na placu św. Piotra, zdawało się jakby iskrą nadziei rozjaśniającej mroki wzburzonej historii świata⁵. I takim też jest Kościół w ujęciu II soboru watykańskiego. Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* stwierdza bowiem, że Kościół „choć nie obejmuje aktualnie wszystkich ludzi, a nieraz okazuje się małą trzódką, jest przecież potężnym załączkiem jedności, nadziei i zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego” (KK 9).

⁵ Por. „L'Osservatore della Domenica” TPV 1966 – numer specjalny poświęcony II Ekumenicznemu Soborowi Watykańskiemu. Wydarzenia opisujące wkład papieża Jana XXIII w dzieło II soboru watykańskiego najpełniej są przedstawione w monumentalnej pięciotomowej historii tego soboru wydanej staraniem Giuseppe Alberigo: *Storia del Concilio Vaticano II*, vol. 1: *Il cattolicesimo verso una nuova stagione. L'annuncio e la preparazione*, Bologna 1985; vol. 2: *La formazione della coscienza conciliare, ottobre 1962 – settembre 1963*, Bologna 1996.

PAPST JOHANNES XXIII UND VATICANUM II

Zusammenfassung

Der Verfasser beschreibt die Initiative des Papstes (25 I 1959), die zur Entstehung des Konzils geführt hat. Dann sind die Vorbereitungen, die 3 Jahre dauerten (1959–1962), vorgestellt worden. Der Artikel endet die Präsentation einiger Ereignisse während der ersten Konzilsperiode (1962–1963).